

SILVA RERUM

DZIECI BEZDOMNE, OSIEROCONE

Głos Poranny (245) zamieszcza głos jednej ze swych czytelniczek, która zwraca uwagę na brak należycie zorganizowanej opieki nad dziećmi osieroconymi.

Inaczej się ma rzecz z dziećmi opuszczonymi i sierotami. Przecież dzieci takich mamy w Polsce tysiące. Chowią się po norach, na ulicy. Statystyka wykazuje, że 90 proc. młodocianych przestępców w Studzieniu — to sieroty. Objaw zupełnie normalny. Dziecko, które chowa nędza, nie może mieć żadnych zasad moralnych. Nędza i brak opieki niczego dobrego nauczyć nie mogą. Kultura, moralność i etyka są to cechy nabyte przez wychowanie. Człowiek przeważnie rozwija się na obraz i podobieństwo swojego środowiska. Staje się zły, gdy życie się z nim źle obchodzi. Racjonalna opieka nad niefortunnie urodzonymi dziećmi dałaby społeczeństwu pozytywne jednostki a nie przestępców, aferzystów, złodziei etc.

Jak wygląda w Polsce opieka nad dziećmi? Dzieci chrześcijańskie umieszczane są w zakładach dla sierot, przeważnie państwowych czy też komunalnych. Dzieci żydowskie natomiast zdane są na łaskę czy niałość filantropji.

Dzieci chrześcijańskie znajdują się w sytuacji uprzywilejowanej. Postawienie kwestii nie jest zbyt trafne: trzeba było wyraźnie zaznaczyć, iż chodzi tu właśnie nie o wyznanie, lecz o różnicę pod względem formy opieki. Opieka, z jakiej korzystają sieroty w zakładach wychowawczych, jest bez porównania lepsza i skuteczniejsza od opieki filantropijnej.

Czy można sobie w dzisiejszych czasach wyobrazić coś bardziej absurdalnego, jak filantropię w dziedzinie opieki nad dziećmi? Mnieły już chyba bezpowrotnie te czasy, kiedy to litością można było zastąpić obowiązki!

W Polsce są 124 zakłady żydowskie dla sierot, utrzymywane przez tow. filantropijne. „Robią” filantropię przeważnie osoby starsze, ze sfer zamożniejszych, które dla zabicia czasu chwytają się idei dobroczynnej (wypluwają stąd zaszczyty i honory, które imie leżąca próżność ludzka). Naturalnie, że te osoby przystępują do działalności wychowawczej bez żadnych przygotowań teoretycznych i w ogóle bez idei czynienia rzeczy dobrze. Uważają, że cokolwiek czynią, jest już wielkim dobrodziejstwem i trudno wymagać, aby było inaczej. Przecież to tylko ludzie dobrej woli, a obowiązek chyba należy nie do nich, tylko do państwa. Węć w XX wieku każdy ma prawo zbierać dzieci i czynić co mu się podoba? To traci średniowieczem.

Zagadnienie wychowania dzieci bezdomnych jest bardzo skomplikowane i dlatego wymaga powagi i rozważli. Towarzystwa filantropijne nieraz kierujące się dobrą wolą, lecz nie mającące należytego doświadczenia i korzystające z całkiem przygodnego personelu wychowawczego, wyrządzają często wielkie szkody i dzieciom, korzystającym z wątpliwego dobrodziejstwa i społeczeństwu.

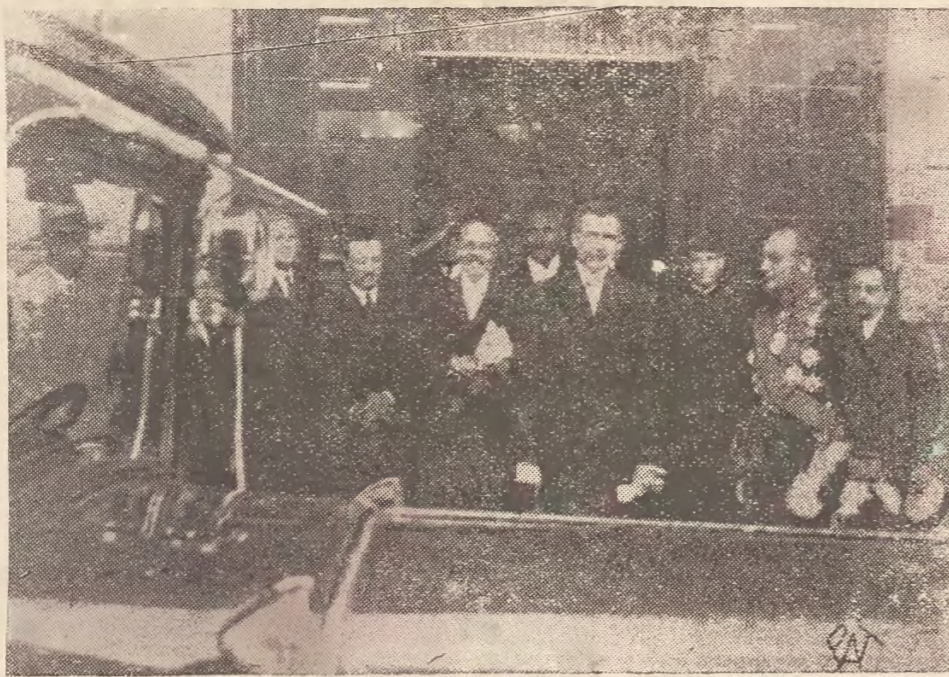
W innych krajach umarła już wszelka filantropja. Każde dziecko, które nie ma należytej opieki domowej, przechodzi pod opiekę państwową czy komunalną, czy wreszcie gminną. W dziedzinie wychowania korzysta się z najnowszych zdobyczy wiedzy, z dziedziny psychologii, pedagogiki, pedagogiki specjalnej i t. d. Na to załóżmy pieniądze nie wolno, gdyż dziecko wykołose przez brak racjonalnej opieki, kosztuje więcej potem, kiedy trzeba je, jako dorosłego człowieka, trzymać w więzieniu. U nas niestety, inaczej.

W latach najlepszej konjunktury gospodarczej dzieci w domach sierot cierpiały głód i chłód. Chowa się te dzieci bez myśli o jutrze. Zdała od życia, chowane w gromadzie, jak stało bydlętk bez uwzględnienia indywidualnych zdolności, z naciskiem, że trzymane są z łaski, w wiecznym strachu przed rozpoczęciem samodzielnego życia. Kiedy dochodzi do wieku 14 — 16 lat, wydalą się z zakładu i oddadą opiekę prawie zupełnie ustaje. Rzadko znajdują jakiś zawód.

Trzeba skończyć z filantropijnym samokamywaniem się! Trzeba zwrócić jak największą uwagę na zakłady, wychowujące sieroty i postawić te zakłady na odpowiedniej wysokości.

Tego wymaga dobrze pojęty interes całego społeczeństwa. Lector.

Przed wręczeniem listów uwierzytelniających



Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych John Cudahy udaje się w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego p. Ropera na Zamek, celem złożenia swych listów uwierzytelniających p. Prezydentowi Rzplitej.

NIEUSTAJĄCA REWOLUCJA na KUBIE

WASZYNGTON. PAT. Z południowej Kuby nadchodzą niepokojące wiadomości, dowodzące, że rząd rewolucyjny przestaje panować nad sytuacją. W masach ludności wrasta wrogi nastroj w stosunku do cudzoziemców, 2 obywateli amerykańskich zmuszonych było do szukania schronienia na pokładzie parowca angielskiego. Dwie rafinerie cukru, będące własnością obywateli amerykańskich, zostały zajęte przez zrewoltowane tłumy. Grupy uzbrojonych studentów wpadły do rezydencji Mendietta, byłego burmistrza Hawany, poszukując ukrywających się przed tłumem zwolenników nowego reżimu. W mieszkaniach wielu wybitnych osobistości kubańskich dokonano rewizji.

Grupa robotników usiłowała uwiezić dyrektora jednego z przedsiębiorstw amerykańskich. Dyrektorowi temu udało się zbiec na pokładzie parowca, stojącego w porcie Hawana. W Santa Clara dyrektor amerykańskiego towarzystwa Hunter Hicks uciekł przed wzburzonym tłumem na pokład handlowego statku angielskiego. Rada rewolucyjna ogłosiła odezwę, zapowiadającą, że porządek będzie utrzymany, a dowództwo nad armją powróci do rąk mianowanych przez rząd zwierzchników.

HAWANA. PAT. Rada rewolucyjna sprzeciwia się wszelkiej interwencji amerykańskiej i powzięła uchwałę usunięcia z nowej konstytucji t. zw. poprawki Platt, upoważniającej

AMBASADOR PATEK W WARSZAWIE

WARSZAWA (tel. własny). — 7-go km. przybył do Warszawy po spędzeniu urlopu w jednym z uzdrowisk zagranicznych ambasador Rzeczypospolitej w Waszyngtonie p. Patek.

INSPEKCA WOJ. WSCHODNICH

WARSZAWA (tel. własny). — Minister Komunikacji inż. Butkiewicz wyjechał w dniu dzisiejszym na inspekcję dróg kołowych w województwach białostockim, nowogródzkim i poleskim.

PODZIĘKOWANIE WĘGRÓW

WARSZAWA (tel. własny). — Przewodniczący wycieczki węgierskiej do Polski nadał depeszę zredagowaną po polsku: — Za gorące i wspaniałe przyjęcie prośbę przyjąć najserdeczniejsze podziękowania — z za granicy pięknej Ojczyzny Polski przesyłam serdeczne pozdrowienia. KALLAY, minister rolnictwa.

V krajowy lotniczy konkurs turystyczny

WARSZAWA PAT. — W drugim dniu lotu okrężnego samolotów, biorących udział w 5-ym krajowym konkursie turystycznym lądowali na lotnisku Mokotowskim, które jest lotniskiem etapowym uczestnicy lotu w następującej kolejności: pierwszy — o godz. 12.23 Pronaszk, (Aeroklub Warszawski), drugi — o 12.28 Wysiekierski (A. Warsz.), następni o godz. 12.30: Chorzewski (A. Lwowski), i Halewski (A. Warsz.), Rogalski (A. Warsz.), Suszyński (A. Poznański), o 14.10 — Hruszband (A. Warsz.), 14.12 — Drzewiecki (A.

Warsz.), 14.28 — Grzeszczyk — (A. Lwowski), 14.35 — Szarek (A. Lwowski), 14.45 — Kołaczkowski (Lubelski Klub Lotniczy), 15.50 — Latwis (A. Warsz.), 15.55 — Sopora (A. Śląski), 16.00 — Gaździk (A. Śląski).

Lotnik Chałupnik Wiktor na PZL-5 zatrzymał się na lotnisku w Zamościu celem dokonania naprawy koła przy samolocie. Do godz. 17 lotnicy Krysiak z Aerokl. Gdańskiego, Giełdroy (Aerokl. Wileński) i Jonikas (Aerokl. Wileński) znajdowali się w drodze.

Advertisement for Aspirin tablets, featuring an image of the product box and the text: "Od bólu uwalniają tabletki ASPIRIN".

Chodzę po Targach

Wystawa Lniarska a służba intendentury

Targi—Wystawa drobiu i zwierząt futerkowych

W dniu otwarcia wystawy lniarskiej, t.j. 27 sierpnia r.b. odbył się w Wilnie z inicjatywy dowódcy O.K. III p. gen. Litwinowicza zjazd szefów intendentur ze wszystkich O. K. oraz przedstawicieli departamentu intendentury M.S. Wojsk z płk. int. dypl. Drem Rudolffem, zastępcą szefa departamentu intendentury na czele, w którym to zjeździe wziął udział również jego inżynier — Dowódca O.K. III, wraz z szefem sztabu ppłk. dypl. Perkowiczem.

W wirze różnych imprez i wobec zjazdu wielu wybitnych osobistości nie zwrócić na siebie uwagi to liczne grono oficerów, przybyłych z całej Polski, aby zobaczyć wyniki wysiłków społeczeństwa, skupiających się koło podniesienia tej ważnej dla gospodarstwa narodowego gałęzi produkcji, jaką stanowi owadłowa i przemysł lniarski. Ale nie tylko prosta ciekawość była pobudką działania organizatorów i uczestników tego zjazdu. Chodziło o rzecz donioślejszą, o zaimplementowanie służby intendentury, zaopatrującej armię w różnego rodzaju tkaniny, zrozumiała wybitną rolę, jaką jej przypadła w udziale, na tym doświadczeniu małym odcinku pracy gospodarczej Kraju. Oficerowie intendentury, w szczególności departament intendentury M.S. Wojskowych, nie tylko zrozumieć doniosłość zadania, ale pokonując zwycięsko najtrudniejsze przeszkody, realizują to zadanie, wprowadzając tkaniny lniane, gdzie tylko ich użyć jest w armii możliwe. Praca na tym odcinku została w Polsce przedwzrostkiem rozpoczęta przez służbę intendentury jeszcze w roku 1920. Za czasów, kiedy funkcję szefa Departamentu Intendentury M.S. Wojsk pełnił gen. Litwinowicz i kiedy jeszcze mało kto w Polsce o tem myślał — potem szła dalej konsekwentnie praca. Należy podkreślić wybitny pod tym względem zasługi pana II Wiceministra Spraw Wojskowych, generała Sławoj-Składkowskiego i szefa Dep. int. płk. Masnego. Wyrazem tych wysiłków służby intendentury są eksponaty w pawilonie „Len w wojsku”.

I to trzeba sine ira et studio stwierdzić, że podobnie jak ten zjazd oficerów — intendentów odbył się bez reklamy, tak samo eicho i bez rozgłosu wieksza się płótno lniane w coraz to dalsze komórki organizmu armji i wypiera bawelne, przyczyniając się milionowymi kwotami do aktywności naszego bilansu handlowego.

I jeszcze jeden cel miał na oku ten zjazd, w którym wzięli udział oficerowie intendentury z całej Polski. Chcieli zaimplementować wobec organizatorów wystawy lniarskiej stanowisko armji, że zagadnienie lniarskie nie może być przedmiotem troski regionalnej, nie może się ograniczać do ziemi wileńskiej, ale cały Kraj powinien podjąć to hasło: „Przec z bawelny” i konsekwentnie jej realizować, tembardziej, że pewne rodzaje roślin włóknistych mogą być uprawiane na południu Polski ze względu na odpowiedniejszy klimat.

Z tego zjazdu oficerów intendentów powinniśmy wysnuć pewną naukę, którą streszczamy w apelu do organizacyj rolniczych i kompetentnych władz państwowych, by następną wystawą lniarską i w ogóle wystawą włókiennictwa krajowego, niezależnie od tego, gdzie ona się odbędzie, dała nam obraz rozwoju włókiennictwa w całej Polsce.

Dla propagandy lniarstwa eksponaty wojskowe będą przeniesione do Poznania na wystawę higieniczno-przyrodniczą.

Dnia 6 b.m. została otwarta na Targach Północnych Wystawa drobiu i zwierząt futerkowych. Wystawa ta została zorganizowana jak najcieśniej podług wzorów niestawnej pamięci imprezy, urządzonej w grudniu ubiegłego roku przez pp. Budrewicza i Christe. Skład i podział funkcji członków Komitetu Wystawy całkiem wymownie świadczą o jej poziomie i powadze tej Wystawy.

Przedwzrostkiem rzucną się w oczy faki, że przewodniczący i II wiceprzewodniczący wystawiają swe eksponaty, które ocenia, jako sędzia, sekretarz komitetu, — co stwarza stan niernormalny.

Pierwszym wiceprezesem jest p. Zygmunt Christa, smutny bohater zeslorocznej walki niepokornej imprezy wystawowej. Sekretarzem jest p. Wacław Budrewicz, jednocześnie członek komisji sędziowskiej. Ten właśnie p. Budrewicz, łącząc na zeslorocznej wystawie funkcję sekretarza i sędziego, po zlikwidowaniu wystawy przerabiał i zmieniał protokoły sędziowskie, a zdemaskowany, przyznał się do „omyłek”, których zresztą bynajmniej nie starał się sprostować.

Wśród członków komitetu znajdujemy dr. Antoniego Nowickiego, który na wystawie grudiowej był wystawcą i sędzią jednocześnie, a doceniając wartość swych eksponatów, ożdo bił siebie złotymi medalami.

Innym członkiem Komitetu, a jednocześnie sędzią, jest artysta-malarz p. Czesław Wierusz-Kowalski, tworca wielu ciekawych portretów niewieści, a w skutek tego wybitny znawca zwierząt futerkowych i drobiu. P. Wierusz-Kowalski z całą szczerością opo-

wiadał, że przed dwoma laty zmienił uchwałę komisji sędziowskiej, bo uważał je za niuseczne.

Nie dziwny się bynajmniej, że dobrze dobrane towarzystwo wzajemnej adoracji jeszcze raz popiśnie się w charakterze organizatorów i sędziów wystawy, natomiast nie możemy się nie dziwić, że do obojętności tak przedko się dostosował człowiek tej powagi, rzetelności i inteligencji, co p. L. Chomiński.

Dział psów na wystawie ani zaszczytu, ani chluby Targom Północnym nie przynosi. Jest to tem przykrejsze, że o ile wiemy, Dyrektor Targów p. Jan Łuczewski jest dobrze poinformowany o tem, jak wyglądają wystawy psów, zorganizowane fachowo i uciezliwie.

Rozumiemy dobrze, iż dogodzenie ambicjom pewnych jednostek, posiadających wielki tupet i małe poczucie przyzwoitości, — trudno było połączyć z fachowością i powagą Wystawy, ale należałoby przynajmniej zachować większe pozory rzetelności, jeżeli już nie ze względu na publiczność, to ze względu na dostojnego Protektora Targów Północnych. W. Ch.

Czy Targi Północne zostaną przedłużone?

Mimo różnych wersji, kierownictwo Targów Półn. nie powzięło dotychczas żadnej decyzji co do przedłużenia ich o tydzień, t. j. do 17 b.m. i — jak się zdaje—Targi zostaną zamknięte w dniu 10 września.

Święto dożynkowe w Spale



Delegacja wieńcowa z Krosna niesie dary żniwne Dostojnemu Gospodarzowi, Pannę Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Stany Zjednoczone do czuwania nad utrzymaniem ładu i porządku publicznego na Kubie.

HAWANA. PAT. W kołach politycznych liczą się z możliwością nowego przewrotu. — Liczba niezadowolonych stale wzrasta. Nowe władze rewolucyjne usunęły z zajmowanych stanowisk wielu doktorów, sędziów, urzędników. Istnieje obawa, że b. prezydent Kuby gen. Mendocal przygotowuje się do dokonania nowego zamachu stanu. Wśród znacznej części studentów, którzy w przewrocie odegrali znaczną rolę, panuje nastroj nieprzychylny dla obecnego rządu rewolucyjnego, — który silił obalił prezydenta Cespedesa. Wśród żołnierzy panuje również niezadowolenie.

Obrady grup konstytucyjnych

WARSZAWA (Tel. własny). — Dnia podjęte zostały dalsze obrady połączonych grup konstytucyjnych sejmowej i senackiej klubu BBWR nad projektem nowej konstytucji. — Na posiedzeniu przystąpiono do debaty szczegółowej. Należy zaznaczyć, że przebieg dyskusji ogólnej wykazał zgodność poglądów na wytyczne nowego ustroju państwa, przedstawione w znanym przemówieniu prezesa płk. Sławka.

Dyskusja wczorajsza dotyczyła poszczególnych przepisów projektu. Mówcy zabierający głosowali wprowadzenie pewnych modyfikacji, nie odbiegających zresztą od zasad projektu oraz prosili o udzielenie wyjaśnień co do niektórych postanowień.

W dniu jutrzejszym odbędą się dalsze obrady. Obrady połączonych grup będą kontynuowane aż do ukończenia rozpatrywania nowego projektu ustroju państwa.

Katastrofa w kopalni Modrzejów

SOSNOWIEC PAT. — W kopalni Modrzejów w Niwie w pow. będzińskim wydarzyła się dziś poważna katastrofa górnicza. Wskutek załamania się stropu 5 górników zostało zasypanych. Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa trwała całą noc. Dotychczas nie doparto jeszcze do miejsca, w którym prawdopodobnie znajdują się nieszczęśliwi górnicy. Akcja ratunkowa trwa nadal.

SOSNOWIEC PAT. — Akcja ratunkowa w kopalni Modrzejów trwa w dalszym ciągu, mimo to że zasypanych górników nie udało się jeszcze dotrzeć. Mało jest nadziei znalezienia ich przy życiu.

Katastrofa wydarzyła się w głębokości 400 metrów pod ziemią. Z 12 górników, pracujących na tym odcinku, siedmiu w ostatniej chwili udało się uciec z życiem. Pięciu pracujących pod samym stropem nie zdołało się uratować. Liczą oni od 25 do 35 lat.

Są to: Franciszek Tatar, Jakób Wrona, Jan Bębnek, Józef Piaczowicz, Franciszek Szimler. Na miejsce przybyła komisja z ramienia władz administracyjnych i górniczych. Usuwanie zwalisk natrafia na trudności wskutek dalszego obsunania się ziemi. Przekopano dotychczas chodnik długości 12 metrów.

Jutro prawdopodobnie dotrze drużyna ratunkowa do miejsca, gdzie wydarzyła się katastrofa.

Proces K.P.Z.B. w Kobryniu

KOBRZYŃ PAT. — W procesie przeciwko 9 członkom KPZB przemawiał dziś w pierwszym ciągu obrońcy oskarżonych, kładąc jak poprzednio główny nacisk na konieczność zmiany kwalifikacji czynu oskarżonych i domagając się przekazania sprawy sądowi zwyk-

lemu. W replice prokurator Jacuński zabrał wywody obrońcy. Oskarżeni w ostatnim słowie prosili o darowanie życia, powołując się na swą nieswiadomość winy.

Wyrok ogłoszony będzie w piątek w południe o godz. 12-ej.

Szósty etap raidu kolarskiego

WOLKOWYSK PAT. — We czwartek rozegrany został 6-ty etap w biegu kolarskim dookoła Polski na trasie Lida — Wolkowysk (208 km.).

Pierwszy wpadł na metę Wasilewski — 7 godz. 50 min., drugi Moczulski — 7 g. 50 m.

05 sek. Dalsze miejsca zajęli: Olecki—7:50,61; Lipiński — 7:52:52; Konopczyński—7:57:22. Zagorski — 8:02:03 itd. Na trasie porażki wskutek wypadku Cieśliński. Wasilewski miał wypadek na 22 km. przed metą.

Przyczyny katastrofy pod Podolskiem

MOSKWA. PAT. Prasa sowiecka ogłasza wyniki dochodzenia prowadzonego pod kierunkiem Tuchaczewskiego w sprawie katastrofy lotniczej, która wydarzyła się dnia 5 nych przyczyn katastrofy. Prace komisji nie b. m., pociągając za sobą śmierć 8 osób. Komisja stwierdziła, że samolot wystartował w bardzo niepomysłnych warunkach atmosferycznych, co niewątpliwie było jedną z głównych przyczyn katastrofy. Prace komisji nie zostały jeszcze zakończone.

13 wyroków śmierci w Niemczech

BERLIN PAT. — W procesie przed sądem w Düsseldorfie o zabójstwo hitlerowca zapadł wyrok, skazujący dziesięciu oskarżonych na karę śmierci. Dziesiątego oskarżonego skazano na długoletnie więzienie. Dziś zapadł również w Królewcu wyrok

śmierci przeciwko dwu oskarżonym o zabójstwo członka szturmówki.

Według dalszych doniesień prasy namiestnik Bawarii odrzucił prośbę o ulaskawienie parobka, skazanego na śmierć za zabójstwo hitlerowca.

I-szy zjazd prawników państw słowiańskich w Bratisławie

We czwartek, dnia 7 września r.b. ujął się do Bratisławy (Czechosłowacja) na I-szy zjazd Prawników Państw Słowiańskich uczestnicy grupy polskiej, w której skład wchodzi przedstawiciele głównych polskich środowisk prawniczych, a mianowicie: Warszawy, Katowic, Krakowa, Lublina, Lwowa, Poznania i Wilna, oraz szereg prawników z miast pomniejszych, przeważnie adwokatów i sędziów grodzkich.

Prawnictwo polskie będzie reprezentowane na Zjeździe w całości przez siebie, gdyż do Bratisławy udają się zarówno pracownicy przedstawiciel nauki prawa, jak i niemieccy członkowie magistratury sądowej i państwowej.

W prezydium Honorowym Zjazdu, którego przewodnictwem nadają długotrwale chorzy zachowując nadal B. Minister, prof. U.J. K. Wł. Kumaniecki, wezmą udział osobiście: pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, p. Leon Sipiński, Wice-Marszałek Senatu R.P. i wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej, p. Antoni Bogucki i Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Karol Lutoskiński.

Na zjeździe obecni będą wszyscy polscy sprawodawcy główni, p.p. profesorem: Ehrlich, Kutrzeba, Longchamps de Berier, Rappaport i Sułkowski.

Organizacją Zjazdu pod kierownictwem prof. K. Wł. Kumanieckiego zajmował się właściwy Komitet, ścisłej zaś — Sekretariat Generalny w Bratisławie z adwokatem dr. Cyrilem Barinką, jako sekretarzem generalnym na czele; w Polsce zaś czynności wykony-

nawcze, szczególnie w ostatnim okresie przedzjazdowym, ześrodkowały się w Polskiej Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej, pozostającej pod przewodnictwem prezesa E. Stan. Rappaporta.

Zjazd w Bratisławie, mający zapoczątkować przyszłą stałą organizację prawników słowiańskich, zapowiada się jako niezwykle liczne zgromadzenie, w którym weźmie udział przeszło 700 gospodarzy czechosłowackich i około 100 bułgarskich.

Udział grupy polskiej, po pokonaniu szeregu trudności natury organizacyjnej, zazaczył się na Zjeździe obecnością ponad 100 prawników polskich (oprócz 50 uczestników pośrednich, popierających), którzy przez swą liczebność i intensywny osobisty udział w pracach Zjazdu zaświadcza o gotowości poparcia nowych prądów ideowych i dążeń łącznościowych wśród prawnictwa państw słowiańskich.

WYJAZD DELEGATA POLSKI DO WIEDNIA

WARSZAWA PAT. — We czwartek 7 b.m. dyrektor protokołu dyplomatycznego m.in. pełnomocny Romer wyjechał do Wiednia w charakterze specjalnego delegata ministra spraw zagranicznych na czas uroczystości, związanych z obchodem 250-iej rocznicy odzyskania Wiednia.

ZGON LORDA GREY'A

LONDYN PAT. — Dzisiaj o godz. 6 rano po prawie entogodniowej agonji zmarł lord Grey, przeżywszy lat 71. Lord Grey był jedynym z najwybitniejszych i najbardziej typowych postaci angielskich z okresu przewoju jego. W ciągu 11 lat od roku 1905 do 1916 Grey był ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji.

ZAGINEŁY DWA BALONY

NOWY YORK PAT. — Dotychczas brak wiadomości o polskim balonie „Kościszusko” i o amerykańskim balonie Bovermana, które wystartowały wraz z 4 innymi balonami 3 b.m. z portu lotniczego pod Chicago, W zawodach kulistych o puchar Benneta brało udział ogółem 6 balonów. Z tych 4 balony już wyładowały.

Advertisement for 'PALESTYNA PO RAZ TRZECI' (Palestine for the third time) by Ksawerego Proszynskiego. Includes text: 'Reportaż z pobytu w Palestynie', 'Cena zł. 3.80', and publisher information: 'II KLINIKA WĘWĘTRZNA D. S. B. na Antokułcu'.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

ZALOŻONA W 1909 r.

GDZIAŁY: WARSZAWA, KRAKÓW, LWÓW, TORUŃ, ŁUCK, WILNO
KAPITAŁY WŁASNE Dn. 1. VII-33 r. — ZŁ. 6.909.000. —
 Przejmując wkłady na rachunki bieżące (czekowe) i książeczki oszczędnościowe (wkłady zwrotne na każde żądanie lub terminowe) i zapewnia
najwyższe oprocentowanie — obecnie do 8 proc.
 Zebrane fundusze Centralna Kasa przeznacza na finansowanie rolników, zorganizowanych w 3.000 — różnych spółdzielni rolniczych.
 rolników z tych spółdzielni gwarantuje za pożyczki z Centralnej Kasy całym swoim majątkiem: ziemią, budynkami i inwentarzem.
670.000
DAJE WIĘC CENTRALNA KASA CAŁKOWITE ZABEZPIECZENIE
I NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE WKŁADK.
OSZCZĘDZAJCIE I LOKUJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI

CENTRALNEJ KASIE SPÓŁEK ROLNICZYCH
 w Wilnie, ul. A. Mickiewicza Nr. 28, Tel. 13-65.

KRONIKA



PIĄTEK
 Dzień 8
 Narod. NMP
 Jutro
 Serg usza

Wschód słońca g. 4,37
 Zachód słońca g. 3,57

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.
 Z DNIA 7 WRZEŚNIA

Ciśnienie średnie: 763.
 Temperatura najniższa: +4.
 Temperatura najwyższa: +13.
 Temperatura średnia: +8.
 Opad: 0,1 mm.
 Wiatr: południowy.
 Tendencja lekki wzrost.
 Uwagi: przelotne opady.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Zachmurzenie zmienne, z możliwością przelotnych deszczów. Chłodno. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

TOWARZYSKA

W dniu 7 września r.b. w kościele parafialnym w Żupranach, zawarty został związek małżeński pomiędzy Natalią Sasnowską, właścicielką majątku Szumieliszki, córką komandora Sasnowskiego, a hr. Franciszkiem Hutten-Czapkiewiczem, właścicielem dóbr Nowosiółki. Szczęść Boże młodej parze.

MIJSKA.

— Miesięczne subsydjum. Władze miejskie wyasygnowały tytułem bezwrotnego subsydjum przeszło 70.000 złotych na rzecz instytucji dobroczynnych na terenie Wilna. Subwencje te instytucje dobroczynne otrzymują co miesiąc.

— Znowu zmiana trasy linii autobusowej Nr. 2. Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości, że wobec zamknięcia przez Magistrat m. Wilna z dniem 11 września ulicy Zawalnej między W. Pohulanką a M. Pohulanką, oraz części Wileńskiej ulicy, między ul. A. Mickiewicza i Mostową — z dniem 11 września trasa linii autobusowej Nr. 2 przebiegać będzie przez ul. Trocką. Wileńska do ul. Kalwaryjskiej, jadąc zaś z ul. Kalwaryjskiej — przez część Wileńskiej, Mostową, pl. Katedralny, Mickiewicza, Wileńską, Trocką i Zawalną, z przystankiem na placu Katedralnym. Na odcinku ul. Wileńskiej między ulicami A. Mickiewicza a Mostową wprowadzono zostaje ruch jednostronny w kierunku ul. Kalwaryjskiej.

— Schronisko dla dzieci żebrzących. Magistrat zamierza uruchomić dorazne pogotowie dla dzieci ulicznych. W pogotowiu tym będą ulokowywane dzieci nieświadomych rodziców żebrzących lub walających się bez opieki po ulicach.

Pogotowie dorazne prowadzone będzie przez zakład siostr. Salezjanek (W. Stefańska 36). Koszty utrzymania dzieci pokrywać będzie wydział Opieki Społecznej.

— Bezrobotnie. — Ostatnio notuje się dalszy spadek bezrobocia na terenie Wilna. Obecnie podług provizorycznych obliczeń Wilno liczy 5896 bezrobotnych.

AKADEMICKA.

— Koło Rolników Stud. U.S.B. w Wilnie zawiadamia swych członków, iż egzamina konkursyjne, odróżnione i poprawcze odbędą się w czasie 19 — 30 września r.b. Zapisy na egzamina od 15 mb. Upraszają się koleż. i kol. o zawiadomienie kol. będących na praktykach.

SZKOLNA

— Shelley's Institute. — Wygłoszenie dla Młodzieży Szkolnej Kurs Stypendjalny (po 5 zł. miesięcznie — bez wpisowego): angielski elem.

Zapisy wyłącznie dnia: 9-go i 11-go września — od 11 — 13-ej i od 17 — 19-ej. Zgłoszenia po terminie uwzględniane nie będą.

Adres: Zyguntowska 20 m. 3.

ZEBRANIA I ODCZYTU.

— Układ o pomarańcze. — We wtorek dnia 12 bm. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w lokalu Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej w Wilnie przy ulicy Niemieckiej 21 m. 21 zebranie z odczytem na temat „Układ o pomarańcze”. Wstęp wolny.

ROZNE

— Prezes Gruber w Wilnie Prezes P.K.O. dr. Henryk Gruber przybył w dniu dzisiejszym do Wilna.

— Targi miarskie. — W porozumieniu z Izby Przemysłowo-Handlową i Rolniczą powstał projekt zorganizowania w Wilnie pierwszych targów miarskich.

Targi odbędą się w październiku w budynku zamkniętym.

Szczegóły są jeszcze w opracowaniu.

— Zjazd starostów. — Odbędzie się w Wilnie zjazd starostów z terenu województwa wileńskiego. Omawiano aktualne zagadnienia dotyczące życia prowincji.

— Wybitny pisarz szwajcarski w Wilnie. Dowiadujemy się, że w połowie b.m. przybędzie na kilka dni do Wilna dr. Hans Zbinden, współpracownik rządowego organu szwajcarskiego „Der Bund” w Bernie, autor cennych prac filozoficznych, etnograficznych i in. dr. Zbinden wygłosi ostatnio szereg znakomych prelekcji publicznych i radiowych i napisał cykl artykułów w prasie szwajcarskiej o polskiej sztuce ludowej. Na tej podstawie otrzymał od dyrekcji Muzeum berneńskiego zaproszenie do zorganizowania w tem Muzeum dnia 14 etnografii polskiej. Po dłuższym pobycie na Podhalu i Huculszczyźnie przybywa do Wilna dla zebrania potrzebnych materiałów. Dnia 14 b.m. dr. Zbinden wygłosi w Związku Literatów odczyt p.t. „Czarna godzina demokracji”.

— Wycieczka lotewska. — Wczoraj przybyła do Wilna wycieczka kupców lotewskich w liczbie około 30 osób. Przedstawiciele handlu i przemysłu lotewskiego zwiędliłi Targi i Wystawę Wileńską i — jak słychać — mają zawrzeć szereg transakcji z wystawcami miejscowymi.

Pozatem kupcy lotewscy mają nawiązać bliższy kontakt z kupiectwem wileńskim.

Ponadto do Wilna przybyło wczoraj 20 wycieczek, przeważnie z terenu ziem północno-wschodnich.

— Zjazd hotelarzy i restauratorów. — W dniu dzisiejszym zostaną otwarte obrady zjazdu delegatów centrali związku właścicieli restauracji i hoteli województwa północno-wschodnich. Zjazd ma na celu omówienie bolączek restauratorów i omówienie środków poprawy bytu zarówno właścicieli restauracji jak i hotelarzy.

— Konfiskata. Ostatnie wydanie tygodnika „Nasz Przyjaciel” zostało skonfiskowane za nieprawdziwe wiadomości o pożyczce wewnętrznej.

— Dzień komunistyczny. Przedwczoraj, mimo rożnicy młodszy komunistycznej, nie zauważono jakiegokolwiek aktywności, ze strony miejscowych wytworów. Spokojnie nigdzie nie zakłócono.

— Zbiórka wszystkich Legionistów. Z okazji uroczystości ku uczczeniu XXV-lecia Związku Strzeleckiego, Zarząd Okręgu Związku Legionistów wzywa wszystkich członków do stawienia się w niedzielę, t. j. b.m. o godz. 8 w lokalu własnym przy ul. Zaułek Bernardyński Nr. 10.

— Czytelnia czasopism artystycznych R. W.Z.A. (Ostobromska 9) czynna jest codziennie od godz. 6 do 9 wiecz. Kolekcja przeszło 70 wybitnych czasopism w 7 językach wzbogaciła się ostatnio sowickim czasopismem „Iskusstwo”, bogato ilustrowanym dziełami malarstwa, grafiki, rzeźby i architektury. Jednorazowy wstęp do czyteln 20 gr.

BALE I ZABAWY

— Czarna kawa AOOZ'u. Z okazji uroczystości 25-lecia Związku Strzeleckiego, Akademicki Oddział Związku Strzeleckiego Studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie urządził Czarną Kawę Strzelecką w dniu 9 września 1933 r. w Cukierni Czerwonego Sztrala ul. Ad. Mickiewicza 12.

Na Czarną kawę będzie obecna Miss Europa — Tatjana Masłowa, która będzie rozdawała swoje autografy.

Dancing uroczający występy artystów teatrów wileńskich.

Bufet własny tani i obfity. Orkiestra wyborowa.

Początek o godz. 23.

Wstęp 2 zł. akademicki 1 zł.

TEATR I MUZYKA

— Tak a nie inaczej? w Teatrze Letnim z gościnnym występem Marjusza Maszyńskiego. Dział w piątek 8 b. m. o godz. 8.30 wiecz. ujrzymy świętą, pełną pogody i humoru komedię znanego autora i aktora Marjusza Maszyńskiego p. t. „Tak a nie inaczej”, który wystąpi gościnnie w tej sztuce stwarzając pierwszorzędą kreację wykołhejca życiowego, którego na dobrą drogę wprowadza poezja miłości. Partnerką znakomitego gościa będzie M. Grelichowska. Reszta obsady stanowią ulubienicy Wilna, których warto ujrzeć w tej przepysznej i koncertowo zgranej komedii. Ceny miejsc zwyczajne. Zniżki i kredytówki ważne.

— Popołudniówka niedziela w Bernardynce. W niedzielę dnia 10 b. m. o godz. 4-tej popoł. dana będzie słoneczna komedia „Tak a nie inaczej” z gościnnym występem Marjusza Maszyńskiego. Ceny miejsc zmniejszone.

— Teatr muzyczny „Lutnia” — „Len”, „Polska krew”. Dzisiejsze przedstawienie składające się z pokazów — rewji „Len”, oraz barwnej operetki „Polska krew” — schodzi z repertuaru w pełni powodzenia, ustępując miejsca najbliższej premierze. Dotychczasowe przedstawienia cieszyły się wielkim powodzeniem i zdobyły uznanie prasy i publiczności. Początek o godz. 8-ej wiecz. Wycieczki grupowe korzystają z ulg biuletowych.

— „Gejsza” z Olgą w „Lutni”. Przygotowanie do wystawienia przepięknej, egzotycznej operetki Jonesa „Gejsza” — dobiegają końca. Ogólnie lubiana operetka ta otrzymała pierwszorzędną obsadę sceniczną. Rolę tytułową kreować będzie znakomita artystka opery warszawskiej Olga Olgina, w otoczeniu najwybitniejszych sił zespołu z Halimirska, Dembowskim, Szczawińskim i Wyrwicz-Wichrowskim na czele. Opracowanie reżyserskie K. Dembowskiego. Nowa oprawa dekoracyjna oraz kostiumy wykonane w pracowniach teatralnych według projektów J. Hawrykiewicza. — Zwiększony zespół baletowy wykonania szereg tańców i ewolucji w układzie baletmistrza W. Morawskiego.

— Indywidualne zniżki do Teatru „Lutnia” dla zwiedzających Targi Północne. W porozumieniu z Dyr. Targów Północnych — wprowadzone zostały od dnia dzisiejszego 20 proc. zniżki biletowe na parter za okazaniem odpowiedniej legitymacji, wydawanej przez Dyr. Targów.

— Poranek dla dzieci i młodzieży w „Lutni”. Które z dzieci było na ciekawym widowisku „Z palacu do cyrku” w W. Stanisławskiej, — te długo zachowa je w pamięci. Gra artystów z pp. Dunin-Rychłowską i Tatrzańską na czele i dzieci, śpiew i muzyka, tańce koników, chichotków pajaców i akrobatów, piosenki Biba — składają się na oryginalną i zupełnie nową, nieznaną w przedstawieniach dla dzieci całość, a treść zaciekawia i porusza

WŁADYSŁAWA-IGNACEGO DOWGIAŁŁY

W czwartą bolesną roznicę śmierci
 W czwartą bolesną roznicę śmierci
 W czwartą bolesną roznicę śmierci

Odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w dniu 9 września, w sobotę, o godz. 10-ej w kościele św. Ducha (Dominikańskim) o czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych
Żona i Rodzina

Zakończenie Triduum Eucharystycznego
 Wczoraj nastąpiło zakończenie Triduum Eucharystycznego dla chorych. Nabożeństwa, rozpoczęły się przy jeszcze licznym udziale zarówno chorych jak i zdrowych. Mszę św. odprawił ks. Józef Wojcieszak, kazanie zaś wygłosił ks. Rękas. Po rozdaniu komunię św. nastąpił chwytliwy odczynek chorych, w czasie którego spożyli oni posiłek. Druga część nabożeństwa rozpoczęła się o godz. 11 rano mszą św. celebrowaną przez ks. Franciszka Kafarskiego. Pożegnana nabożeństwa dla chorych wygłosił ks. sup. Rzymelka. Po niesporach i uroczystej procesji ks. Rękas w zastępstwie arcybiskupa rozdał eucharystię na pamięć obrazki. Następnie dzieci rozdały chorym kwiaty, co na zebranych wywarło bardzo miłe wrażenie. Chorzy żegnani serdecznymi słowami udali się do domów pokrzepieni na duchu i z nadzieją w sercu, iż Przenajświętsza Paniienka — Królowa Niebios wysłucha ich gorne modły i zeszło zmiłowanie.

Spalił się młyn na ulicy Legionowej
 WILNO. Wczoraj w nocy powstał niespodziewanie pożar w mlynie zbożowym przy ul. Legionowej 119. Z uwagi na to, że urządzenie mlynu było drewniane ognie momentalnie ogarnęły cały gmach wraz z parterowym domem drewnianym. Straż ogniowa która przybyła w kilka minut na miejsce wypadku zastała już budynek w ogniu, tak że musiano ograniczyć się do lokalizacji pożaru i niedopuszczenia płomieni rozszerzyć się na inne budynki. Młyn spłonął doszczętnie. Należał on do niejakiego Shuckiego, dozorcą zaś był Aron Mielnik z Oszmiany. Od dłuższego czasu młyn był nieczynny, więc zastanawiającym jest, w jaki sposób pożar mógł powstać. Policja prowadzi dochodzenie.

Człowiek, który nie przyznaje się do swej tożsamości
 WYJĄTKOWY PROCES PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM
 W dniu wczorajszym Wileński Sąd Okręgowy zakończył ostatecznie rozpoznanie sprawy niejakiego Henryka Medarda Hermanskiego. Treść tej wyjątkowej sprawy przedstawia się następująco: Przed pięciu laty w urzędzie pocztowym w Dziśnie popełniono nadużycie na 300 złotych. W czasie przeprowadzania dochodzeń defraudant zginął, i został dopiero w styczniu b. r. zatrzymany w Brześciu. Po zbadaniu do wnie obosobnego stwierdzono, że był nim właśnie Henryk Medard Hermanski. Jakież jednak było zdumienie policji, gdy zatrzymanego oświadczył, iż nigdy urzędnikiem pocztowym nie był, wobec czego nie mógł popełnić żadnych nadużyć. Arestowanie swe Hermanski tłumaczył jako nieporozumienie i udzielił dalszych wyjaśnień. Miał on mianowicie rówieśnika, brata stryjecznego, Edwarda Heronima Hermanskiego. Podczas wspólnego zamieszkiwania zginął aresztowanemu dokumenty. O swym stryjcznym bracie wie tylko tyle, że pracował w oddziale Sztabu Generalnego w Wilnie. O baj kuzynowie wyjechali z Wilna w roku 1928 i od tego czasu więcej już nie widzieli się. Wobec tak kategorycznych twierdzeń aresztowanego, władze śledcze znalazły się również w dość trudnym położeniu. Dostatecznie jednak dając wiary jego zeznaniom, sporządzono akt oskarżenia i całą sprawę skierowano do sądu. Na rozprawie fantastyczne opowiadanie Hermanskiego obalony wrzeszcz zeznania władz zwierzchnich oskarżonego, które stwierdziły, że aresztowany jest tym urzędnikiem, który dopuścił się nadużyć. Pozatem przeprowadzono badanie daktyloskopijne odcisków palca oskarżonego, które porównano do odcisków pozostawionych przypadkowo na skutek powalanej ręki przez owego urzędnika — defraudanta w księgach kancelaryjnych. Porównanie stwierdziło identyczność tych śladów. W wyniku całkowitego rozpatrzenie sprawy, wczoraj właśnie zapadł wyrok. Człowieka nieprzyznającego się do swej tożsamości sąd skazał na 10 miesięcy więzienia i pozbawienie praw na lat trzy. Wobec tego, że skazany tych 10 miesięcy odsiedział w areszcie prewencyjnym, wczoraj jeszcze odzyskał wolność.

NA FILMOWEJ TAŚMIE
 „ARJANA” — „PAN”
 Na otwarcie sezonu bardzo odpowiednio wybrany film. Może nie jest ten obraz filmowy w znaczeniu operowania światłem, montażem etc. — ale na najwyższym poziomie postawio go należy ze względu aktorskich. Arjana — Elżbieta Bergner jest w obecnej chwili unikatem wśród gwiazd ekranu. — Widać gościa przyjął, że Arjana wogóle nie gra, że nie wysła się wale, by grać. Otóż! Elżbieta Bergner tak wspaniale gra, tak dokładnie wybiera każde drgnięcie powiek, że prawie idealnie osiąga postulat naturalności. Arjana jest naturalna, zyciowa i zyczejaj na — oto sekret wielkiej sztuki i wielkiego talentu Elżbiety Bergner. Treść filmu? Krótka historia sereca młodego dziewczyny, przedwzięnie prosto opowiedziana. Fabułę rozpoczął reżyser Paweł Crimmer z powieści Claude Anet'a. Piękno filmu stworzyła dobra, mieladna i wcale nie sexapelienna Arjana. Reszta jest tylko tem. Partner Elż. Bergner Percy Marmont jest wystarczająco zbławozany jak na swą rolę i wystarczająco dyskretny, jako drugie skrzydło. Szwanekcie nieco strona dialogowa, przepyszalnie z winy wadiwej taśmy. Dodatki, jak przystało na program otwarcia, liczne i ciekawe (PAT, Fox i Micky).
 Tał. C.

Regionalny Zjazd działaczy społecznych i gospodarczych BBWR.

Dzisiaj, to jest w piątek dnia 8 września o godz. 10 rano otwarte zostaną w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie obrady regionalnego zjazdu działaczy społecznych i gospodarczych. W zjeździe zgłoszono udział ponad 500 przedstawicieli społeczeństwa Ziemi Wileńskiej, reprezentujących rolnictwo, handel, przemysł i rzemiosła oraz organizacje współpracujące z BBWR.

Ełde Naczelna BBWR reprezentować będą posowie Bohdan Podoski i Franciszek Czernichowski.

Po otwarciu obrad przez prezesa Rady Wojewódzkiej BBWR sen. Witolda Abramowicza nastąpią dwa czlowe referaty, obejmujące całość zagadnień życia gospodarczego Ziemi Wileńskiej, które to referaty wygłoszą rektor USB prof. dr. W. Staniewicz i dyrek

tor Izby Przemysłowo-Handlowej inż. Wl. Barański.

Akt otwarcia i wymienione wyżej referaty transmitowane będą przez radio.

Po zamknięciu części oficjalnej zjazdu po wolane zostaną komisje: rolno, przemysłowa, handlowa, samorządowa i pracy, które po uconstytuowaniu się rozpoczną obrady w godzinach popołudniowych. Na komisjach i w sobótach wygłoszonych zostanie 20 referatów, o raz ustalone będą tezy w zakresie pracy na osobnych odcinkach życia gospodarczego i społecznego; tezy te podane zostaną pod rozstrzygające uchwały plenarnego posiedzenia zjazdu w dniu 9 września.

Resume obrad w dniu 9 września wygłosi rektor Staniewicz.

W akcie otwarcia zjazdu gospodarczego ma wziąć udział prezydium uroczystości obchodu 25-lecia Związku Strzeleckiego i swolanego jednocześnie z tej racji do Wilna zjazdu ziem kresowych.

Podkreślić należy, że zarówno regionalny zjazd gospodarczy, jak i zjazd ziem kresowych zwolane są celowo w okresie III Targów Północnych i Wystawy Wileńskiej, co dla wykazania wobec całej Polski rzetelnego zainteresowania się wszystkimi czynnikami zo społcznych i społecznych ziem kresowych rozwojem gospodarczym Ziemi Wileńskiej.

MŁOCARNIE, KIERATY, WIALNIE, TRIEURY, SIECZKARNIE,
 oraz różne inne maszyny, narzędzia i przybory sezonu zimowego poleca
ZYGMUNT NAGRODZKI
 Wilno, Zawalna 11 a
 Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

BABIE LATO

Szhyłek lata i początek jesieni, bywają u nas czasem niezwykle piękne; stanowi to jakgdyby zadośćuczynienie za dzidziste dni podczas lata. Ta piękna pora ma jednakże swoją tajemną stronę, mianowicie duże wahania w temperaturze: ranki i wieczory bywają dołkliwe chłodno, południa często upalnie. Tak wielkie zmiany temperatury mają naturalnie nieraz nieprzyjemne skutki, gdyż nie zawsze można dostosować ubranie odpowiednio do pory. W sukniach, w których dobrze się czujemy rano i wieczorem, w południe jest nam stanowczo za gorąco; spostrzeżenie to skłania nas do tego, że następnego dnia ubieramy się już zbyt lekko i... narazimy się na przeziębienie. Początek przeziębienia zazwyczaj się tem, że czujemy się jakoby niewygodnie i odczuwamy lekkie dreszcze. W tem stadium należy natychmiast przeciwdziałać, gdyż łatwiej zawsze zapobiegać chorobie, aniżeli ją leczyć. Zwalczając przeziębienie w samym początku, znaczy tyle, co zdławić w zarodku chorobę, mogąca wywiązać się z przeziębienia. Parg dni w łóżku, 1 — 2 tabletek Aspiryny działają cudownie i najeźpiej usuwają z miejsca niejedną katar, lub kaszel. — A jeśli ktoś posiada skłonność do zapalenia gardła i chrypkę, to właśnie podczas jesieni powinien zwracać baczniejszą uwagę na stan swej jany ustnej i gardła i przeprowadzić ich racjonalną dzyfunkcję zapomocą tak skutecznych pastylek Panflawiny, których działaniem bakteriobijące zabezpiecza od chorób zakaźnych, udzielających się poprzez przewód oddechowy.

Zapisujemy się na członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownicy wszystkich Szkół Powszechnych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po 5 gr., 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

Zapraszamy do członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownicy wszystkich Szkół Powszechnych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po 5 gr., 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

Zapraszamy do członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownicy wszystkich Szkół Powszechnych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po 5 gr., 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

Zapraszamy do członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownicy wszystkich Szkół Powszechnych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po 5 gr., 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

Zapraszamy do członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownicy wszystkich Szkół Powszechnych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po 5 gr., 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

Zapraszamy do członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownicy wszystkich Szkół Powszechnych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po 5 gr., 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

Zapraszamy do członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownicy wszystkich Szkół Powszechnych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po 5 gr., 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

Zapraszamy do członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownicy wszystkich Szkół Powszechnych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po 5 gr., 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

Zapraszamy do członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Zapisy przyjmuje Inspektor Szkolny i Kierownicy wszystkich Szkół Powszechnych. Tam też nabywać można cegiełki Towarzystwa po 5 gr., 10 gr., 20 gr., 50 gr. i 1 zł.

Zapraszamy do członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

Jezioro Szczutowskie w blasku księżycy



Do mniej odwiedzanych przez turystów części kraju należą jeziora powiatu Rypińskiego. A przecież dzięki swemu malowniczoemu położeniu zasługują one na bliższe poznanie. Na zdjęciu jezioro Szczutowskie w pow. Rypińskim w blasku poświaty księżycowej.

